

# DZIENNIK POMORSKI



## PRZEDPŁATA:

|                               |          |
|-------------------------------|----------|
| Miesięcznie w ekspedycji      | 2,55 zł. |
| Z odnośnieniem i w agencjach  | 2,65 „   |
| Na pocztę, już z odnośnieniem | 2,89 „   |
| Kwartalnie w ekspedycji       | 7,65 „   |
| Na pocztę, już z odnośnieniem | 8,67 „   |

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części — — kwoty abonamentowej. — —

## OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 łm, od wiersza mm, lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłómaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — — — się nie gwarantuje. — — — — —

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Wtorek: Marji Kleofasowej  
Środa: Ezechjela pm.

CHOJNICE, środa dnia 10 kwietnia 1929 r.

Słońca wschód 5.19 zachód 18.45  
Księżycy wschód 15.31 zach. 18.20

## Czy istnieje możliwość podjęcia rokowań polsko - niemieckich

Zasłona niejasności nad obecnym stanem rokowań. — Nastroje w berlińskich kołach politycznych. — Ciekawy wywiad z dobrze orientującą się osobistością polityczną — Niemcy nie uważają rokowań za zerwane, ale myślą o ustępstwach, umożliwiających porozumienie.

(Własna służba korespondencyjna.)

### Berlin początek kwietnia.

Wdziwnym zjawiskiem stadjum znajdują się obecnie rokowania polsko - niemieckie w sprawie zawarcia traktatu handlowego. Zasłona niejasności, i jakby tajemniczości — uniosła się nad nimi i najbardziej może orjentujący się w zagadnieniach polsko - niemieckich nie wiedzą, — czy rokowania uważać należy za zupełnie rozbite, — czy też panuje obecnie tylko jedna z licznych przerw, — po której rozmowy mają być w dalszym ciągu prowadzone. — Korespondent Wasz, — chcąc jednak dowiedzieć się, jak na tajemniczą tę sprawę patrzy się w Berlinie, zwrócił się do jednej z dobrze poinformowanych osobistości w berlińskim świecie politycznym i uzyskał od niej następujące bardzo ciekawe wyjaśnienia:

— „Obecna cisza w rokowaniach polsko - niemieckich nie jest bynajmniej zupełnym zerwaniem prób uzyskania porozumienia gospodarczego pomiędzy Polską a Niemcami. Wznawione bowiem pod jesień ubiegłego roku rozmowy polsko - niemieckie nie zostały zakończone, lecz odroczone (je formalnie aż do czasu, gdy zarówno delegacja niemiecka, jak i delegacja polska uzgodnią swe stanowiska i opracują nowe propozycje, które stać się będą mogły podstawą dalszych obrad.

— „Czy znaczy to, że w najbliższym czasie należy liczyć się z podjęciem rozmów delegacji polskiej i niemieckiej? zapytałem.

— „Owszem, — tylko że termin podjęcia tych rozmów jest nieokreślony, a raczej zależy od wielu innych poważnych spraw. Przedewszystkiem jeśli chodzi o Niemcy bardzo poważną rolę odgrywa dzisiaj w niemieckich kołach politycznych i gospodarczych tocząca się obecnie w Paryżu rokowania w sprawie ustalenia wysokości niemieckich odszkodowań wojennych. Jest to problem, — który dla niemieckiego życia gospodarczego posiada tak doniosłe znaczenie, że od rozwiązania jego zależy w silnej mierze linja polityki gospodarczej niemieckich czynników rządowych. Nic tedy dziwnego, że uwaga niemieckich kół gospodarczych skierowana jest obecnie przedewszystkiem na rokowania paryskie i dopiero po unormowaniu i rozstrzygnięciu tej sprawy będą Niemcy mogli zwrócić się w stronę rokowań gospodarczych z Polską. A wtedy delegaci niemieccy, orjentując się na jakich podstawach gospodarczych unormowane będzie życie państwowe Rzeszy niemieckiej, będą mieli o wiele łatwiejsze zadanie w rozmowach z delegatami polskimi.

— „Czy istnieje jeszcze wogóle możliwość uzyskania porozumienia pomiędzy Polską a Niemcami po tylu nieudanych próbach? zapytałem.

— „Porozumienie jest niewątpliwie rzeczą ciężką, złożyły się bowiem na całość spraw polsko - niemieckich sprawy bardzo drażliwe. Nie mniej jednak współpraca gospodarcza Polski i Niemiec jest dla obydwu stron sprawą tak ważną, że nie można liczyć się z tem, by z czasem nie udało się znaleźć linii kompromisowej, któraby wszelkie trudności zdołała złagodzić.

— „Z dotychczasowego przebiegu obrad polsko - niemieckich jest rzeczą wiadomą, że najpoważniejszą trudność sprawiały dotąd w rokowaniach kwestje rolnicze i dowozu mięsa z Polski do Niemiec. Czy jest możliwym, by rolnictwo niemieckie zmieniło swe nieżyczliwe wobec Polski stanowisko? wtrąciłem.

— „Rolnictwo niemieckie znajduje się bezspornie w dość trudnym położeniu i dlatego też każdy rząd niemiecki musi w międzynarodowych traktatach uwzględniać interesy rolników niemieckich. Mimo to jednak nie ulega najmniejszej wątpliwości, że skoro ogólne interesy niemieckie najdają uwzględnienie — nie będą niemieckie czynniki rządowe kwestji tej w rokowaniach z Polską wysuwać na pierwszy plan. Z drugiej jednak strony należy liczyć się z tem, że i polskie czynniki w opracowywaniu swych postulatów muszą wziąć pod uwagę pewne maksymalne granice, do których Niemcy dojść mogą w swych ustępstwach.

Czy jeśli rokowania zostaną wznowione, pozostanie dr. Hermes nadal kierownikiem delegacji niemieckiej? W polskiej opinii publicznej utarło się bowiem przekonanie, że dr. Hermes nie jest zbyt dużym sympatykiem zbliżenia gospodarczego Polski i Niemiec — i jego głównie stanowisku przypisać należy niepowodzenia w dotychczasowych rokowaniach.

— „Zdanie to jest dość fałszywe (genug falsch) Dr. Hermes, jako zbliżony do kół rolniczych — najbardziej może akcentuje interesy niemieckie, nie mniej jednak o jego osobistej niechęci nie może być mowy. Zresztą gdyby linja działalności dr.

Hermesa nie odpowiadała intencjom rządu niemieckiego, nie pozostałby on ani na chwilę dłużej kierownikiem delegacji niemieckiej, o tem jednak — przynajmniej do tej pory — nie można mówić.

— „Gdzie zatem leży właściwy punkt ciężkości dla dalszych rokowań?

— „Tylko obustronna dobra wola i wzajemne respektowanie własnych interesów doprowadzić mogą do rezultatów. Toteż — jeśli w przyszłości podjęte będą miały być rokowania — trzeba będzie przedewszystkiem zbadać, czy możliwe są takie nastroje w dalszych rozmowach i dopiero wówczas podjąć będzie można rokowania, aby nie narazić je znowu na rozbitcie.

Oto wyjaśnienia naszego informatora. Choć utrzymane są one w stylu ugrzecznionej „roz mowy politycznej“, to jednak wskazują one, że zdania miarodajnych kół niemieckich niewiele się zasadniczo zmieniły. Niemcy bowiem podkreślają ciągle gotowość do dalszych obrad, czekają jednak na to, aby Polska uczyniła im poważne ustępstwa. W zamian jednak za to Niemcy od siebie niewiele chcą ofiarować. Czy w takiej atmosferze dalsze rokowania wydadzą jakiśkolwiek pozytywny rezultat — wydaje się rzeczą bardzo wątpliwą.

Fr. W.

## Komu należy się biegun południowy? Spór między Anglią i Ameryką w tej kwestji

### Praktyczne znaczenie całej sprawy

Londyn, 8. 4. (radjo.) Bardzo charakterystyczna wymiana not dyplomatycznych odbywa się obecnie pomiędzy rządami angielskim i amerykańskim w sprawie suwerenności nad biegunem południowym i okolicami arktycznymi.

Jak wiadomo komandor Byrd w ciągu ostatnich miesięcy dokonał wielu lotów nad biegunem południowym, odkrył 40 tysięcy mil kwadratowych nowych terytoriów, które objął w posiadanie Ameryki. Rząd brytyjski wysłał przed kilku dniami notę do Waszyngtonu, w której w bardzo przyjaznej formie zwraca uwagę, że wszystkie te okolice podlegają suwerenności angielskiej, a to z powodu poprzednio już dokonanych odkryć brytyjskich uczonych.

Rząd amerykański odpowiedział notą, w której podkreśla, że terytorja odkryta przez Byrda była dotychczas zupełnie niezbadana i że tego rodzaju pretensje mógłby zgłosić również rząd norweski, którego badacze znajdowali się w tych okolicach nieco wcześniej.

Dziś suwerenność nad terenami podbiegunowymi nie posiada żadnego praktycznego znaczenia. Ostatnia jednak wymiana not dyplomatycznych w tej sprawie pomiędzy Anglią i Ameryką dowodzi, że państwa te liczą się z tem, że w razie rozwoju komunikacji powietrznej posiadanie tych terenów będzie miało bardzo wielką doniosłość.

### W dniu Bożego Ciała

## Papież poraz pierwszy opuści mury watykańskie.

Rzym, 8. 4. (radjo.) Gazety rzymskie donoszą, że Papież po raz pierwszy od czasu ustanowienia nowego Państwa Papieskiego opuści podwoje Watykanu w dzień Bożego Ciała w d. 30 maja rb.

Procesja tego dnia będzie nader uroczysta. Przejdzie ona w świetności i przepychu wszystko, co dotychczas było.

Procesja wyjdzie z Wrót Bronzowych Watykanu, przetnie plac i kolumnadę i wejdzie do bazyliki św. Piotra.

Dla opracowania ceremonjału tej niezwykle uroczystej procesji utworzona została specjalna komisja, która zbiera się codziennie na posiedzeniach i opracowuje plan procesji.

Trzeba nadmienić, że Wrota Bronzowe Watykanu rozwarły się po raz ostatni w d. 20 września 1870 roku.

## Prezydent Niemiec Hindenburg na łożu choroby.

Berlin, 8. 4. (radjo.) Prezydent Rzeszy, Hindenburg, zachorował kilka dni temu na grypę, do której przyłączyły się obecnie zaburzenia żołądkowe. Ze względu na podeszły wiek chorego, stan jego budzi pewne obawy. Na specjalne życzenie Hindenburga prasa nie jest dotychczas powiadamiona o jego chorobie, aby nie szerzyć wiadomości alarmujących.

### Ostatnim w życiu podpisem Focha

## było podesygnowanie próśby o odznaczenie Paderewskiego wielkim Krzyżem Legji Honorowej.

Paryż, 8. 4. (radjo.) Wzruszającym w treści dla całego społeczeństwa polskiego jest ostatni artykuł dziennika francuskiego „Intransigeant“, w którym redakcja tego politycznego organu podała, że ostatnim w życiu podpisem zgasłego Marszałka Focha było podesygnowanie przezeń próśby do rządu francuskiego, by zechciał odznaczyć Ignacego Padarewskiego, b. premiera Polski i jej najgenialniejszego, poza Chopinem, muzyka orderem Legji Honorowej.

Jak wiadomo, Padarewski rozpoczął we Francji szereg koncertów, z których wszystkie wpływy ofiarowuje na wdowy po żołnierzach, którzy padli w Wielkiej Wojnie. Wpływy te, jak dotychczas, wynoszą około 2 milionów franków.

„Intransigeant“ dodaje w końcu artykułu, że według wszelkiego prawdopodobieństwa Mistrz polski otrzyma wielki Krzyż Legji Honorowej zarówno jak i wielkie odznaczenie od rządu belgijskiego, gdzie jest tak uwielbiany, że przy wejściu na salę koncertową belgijska para królewska wstaje, by mu oddać hołd.

## Eksperci reparacyjni w Paryżu nie mogą z Niemcami dać sobie rady

### Czem się skończą te rokowania?

**Paryż, 8. 4. (radjo).** Taktyka delegacji niemieckiej w Komitecie ekspertów zakrawa nie tyle na ironję, ile na komedię.

Zdaje się jednak, że opinia francuska ma dość gry w ciuciubabkę.

Zresztą należy winić samego tylko Schachta, że prace ekspertów przypominają zabawę w kota i myszkę.

Amerykański prezes komitetu jest również od powiedzialny za ten stan rzeczy „legerement ridicule” (nieco śmieszny), jak stwierdza Pertinax w dzisiejszym „Echo de Paris”.

Wysoko postawiona osobistość polityczna oświadczyła: Obecny spór między Schachtem a ekspertami Ententy toczy się dokoła odszkodowań za zrujnowane prowincje.

Wysokość wierzytelności amerykańskich Niemcy pokrywają bez dyskusji.

Wogóle nikomu nie śniło się kwestjonować pretensje Ameryki.

Pozostały one niezmiennie, niewzruszone. Nawet zasady wysokości ich nie tknięto.

Objektem targów i konszachtów są zroszone krwią prowincje francuskie, pensje wypłacane inwalidom, wdowom i sierotom.

Od Francji i Belgii eksperci domagają się redukcji po redukcji od zredukowanej już do minimum cyfry odszkodowań.

W ten sposób role są wywrócone: Niemcy nacierają a aljanci się bronią.

Trudno przewidzieć, jak i kiedy gra ta się skończy, ale pewne jest, że trwa już zbyt długo.

To też powszechnie przypuszczają, że prace ekspertów nie potrąją dłużej, jak do połowy kwietnia.

### Przed rozprawami Trybunału Stanu

**W czwartek zostanie wyznaczony sędzia śledczy.**

**Warszawa, 8. 4. (radjo).** Prezes Trybunału Stanu Leon Supiński wysłał pismo do Sądu Najwyższego o przedstawienie trzech kandydatów na stanowisko sędziego który zgodnie z art. 16 o Trybunale Stanu prowadzić ma śledztwo w procesie min. Czechowicza.

W czwartek bież. tygodnia odbędzie się pierwsze posiedzenie gospodarcze, w którym wezmą udział dwaj sędziowie Trybunału pod przewodnictwem prezesa Supińskiego.

Na posiedzeniu tem dokonany zostanie wybór sędziego dla prowadzenia śledztwa. Prezydium Trybunału Stanu czyni starania, by proces b. ministra Czechowicza odbył się w końcu kwietnia, a nie jak podawano w miesiącu czerwcu. B. minister Czechowicz zwrócił się do Ministerstwa Skarbu w sprawie przedstawienia wszystkich dokumentów i aktów, potrzebnych w jego sprawie.

Decyzję co do przygotowania tych dokumentów powziął ma p. o. ministra Skarbu Grodyński.

### Kipiące morze wśród wiecznych lodów

**Senzacyjne rezultaty podróży podbiegunowej.**

**Nowy Jork, 9. 4. (radjo).** Obok komandora Byrda, który wraz z potężną ekspedycją wyruszył na zbadanie okolic bieguna południowego, wyruszył również ze znacznie mniejszą wyprawą do podbiegunowej strefy znany lotnik amerykański Wilkins. Podróż Wilkinsa obejmowała inne obszary, niż komandora Byrda i zakrojona została na znacznie krótszy okres czasu, — toteż obecnie już cała wyprawa Wilkinsa wróciła do Ameryki. Z podróży odkryć, które dokonał śmiały ten podróżnik amerykański najbardziej sensacyjnym jest może fakt znalezienia kipiącego morza wśród lodowych gór. Morze to znajduje się na północ od łądu Grahama i powstało prawdopodobnie stąd, iż pod dnem morskim znajduje się otwarty wulkan. Gorące strumienie lawy ogrzewają wody tego „lodowatego morza” tak silnie, iż posiada ono temperaturę wrzącego basenu. Ten niezwykły fenomen wywołał w amerykańskich kołach naukowych bardzo żywe poruszenie.

### Osiół wybrany członkiem sowietu

**Zabawne zdarzenie na Kaukazie.**

**Moskwa, 8. 4. (radjo).** Sowieckie pismo „Pravda” donosi o zabawnym wydarzeniu podczas wyborów do sowietów wiejskich na Kaukazie. Pewien chłop w pow. mcheckim, chąc zażartować z władz lokalnych, wyciągnął na liście zamieszkałych w jego domu wyborców... swego osła. Na liście wyborców osiół uwieczniony był jako Iszak Iszakow. Traf chciał aby wyborca Iszakow znalazł się na czołowym miejscu listy i był z tego powodu obrany do sowietu. Sprawa się wyjaśniła, gdy chłop otrzymał wezwanie, zapraszające „towarzysza Iszakowa” do udziału w obradach sowietu. Ktoś z domowników zawiadomił o żarcie agenta G. P. U. i chłopka pociągnięto do odpowiedzialności.

### Słonie na ulicach miasta

**Odwiedzili optyka i magazyn mód.**

**Berlin, 8. 4. (radjo).** Ulice małego miasteczka Reutlinger w Wirtembergii były wczoraj widownią polowania na słonie.

Z bawiącego tu cyrku zbiegły cztery słonie, które zaczęły krążyć po ulicach miasta.

Urządzono na nie oblawę i po długich wysiłkach zdołano schwytać trzy, czwarty zaś wyważył drzwi do składu optycznego, niszcząc urządzenie, a następnie wybił szyby w magazynie konfekcyjnym.

Dopiero po stoczeniu prawdziwej walki ze słoniem, zdołano go unieszkodliwić.

## Ataki prasy niemieckiej przeciwko J. E. Ks. Biskupowi Okoniewskiemu

**Hakatyści szkalują Ks. Biskupa za jego list pasterski, ogłoszony z okazji 10-tej rocznicy naszej niepodległości**

**Berlin, 8. 4. (radjo).** Czasopismo monachijskie „Das neue Reich”, występujące przy każdej sposobności w roli obrońcy katolicyzmu, zamieszcza niesłychaną napaść na ks. biskupa Okoniewskiego z Pelplina, z powodu ogłoszenia przez niego listu pasterskiego z okazji 10 letniej rocznicy niepodległości Polski. Tygodnik zarzuca ks. biskupowi propagandę polityczną, ponieważ list pasterski mówi o potędze państwa polskiego. „Das neue Reich” twierdzi, że niemieccy księża byli zmusze

## Wielkie zwycięstwo polskiego zapaśnika

### Mistrz Polski w walce francuskiej Sztekker, zdobył mistrzostwo Niemiec

**Berlin, 8. 4. (radjo).** We Wrocławiu zakończony został turniej zapaśniczy o mistrzostwo Niemiec, który trwał przez 54 dni. W turnieju tym odniósł zwycięstwo polak, Teodor Stekker, bijąc takich zapaśników, jak Kley (Niemcy), Poschoff (Niemcy), i Siki (Afganistan).

### POLITYKA ZAGRANICZNA.

**Niemcy wystąpią z Ligi Narodów, gdy....**

— Prasa nacjonalistyczna cytując inspirowany artykuł „Manchester Guardian” na temat kwestii mniejszościowej, w którym autor artykułu wyraża przekonanie, że jeśli sprawa mniejszości nie będzie dla Niemiec pomyślnie rozwiązana, liczyć się należy z wystąpieniem Niemiec z Ligi Narodów.

### Rekwizycje i terror w Rosji.

— Z Charkowa donoszą, że z powodu oporu stawianego przez włościan przy dostarczaniu zboża sowieckim organom gospodarczym, władze sowieckie zorganizowały masowe pochody robotników na wieś po zboże. W okręgu charkowskim w początkach marca zorganizowano około 20.000 robotników, którzy podzieleni na kilkanaście oddziałów, obchodzili wsie, urządzając masowe rewizje w zagrodach i rekwirując znalezione zboże. Rozjątrzyło to ludność wiejską, która w odwecie dopuszcza się masowych aktów terroru na przedstawicielach władz sowieckich.

### WIADOMOŚCI OGÓLNE.

**Zwyczka konsumcji cukru w Polsce.**

o- Według danych statystycznych otrzymanych w Banku Cukrownictwa, konsumcja cukru w roku 1927 - 28 wyniosła 347.00 ton, w r. 1926 - 27 wyniosła ona tylko 303.000 ton. Zwyczka konsumcji cukru uważana jest jako objaw polepszenia się sytuacji gospodarczej kraju. Odbiega ona jeszcze bardzo daleko od przeciętnej konsumcji cukru w krajach Europy zachodniej.

**Śmierć 4 robotników w zawałonej sztolni.**

o- Na obszarze kopalni Finkenderd w Fuerstembergu nad Odrą pracowało w niedzielę pięciu robotników nad przekopaniem kanału odpływowego. Kiedy ponad wykopany podziemnym chodnikiem przejeżdżał pociąg pociąg pociąg Wrocław - Berlin, zawałiła się sztolnia z powodu wstrząśnienia, grzebiąc robotników. Jednego z nich wyratowano, czterech innych wydobyto po paru godzinach nieżywych.

**Aresztowanie osławionego Domela w Berlinie.**

o- Policja berlińska aresztowała osławionego hochsztaplera Harrego Domelę, który w swoim czasie z olbrzymim powodzeniem odgrywał księcia Wilhelma pruskiego, jednego z synów Kronprinca Domela po wyczerpaniu funduszy, jakie zdobył z opublikowania swoich pamiętników oraz wystawienia filmu, ilustrującego jego przygody, wszedł znowu na śliską drogę występku, puszczając w obieg fałszywe weksle w Hamburgu.

**Kobieta — dowódcą brygady wojskowej.**

o- Donoszą z Szanghaju że żona jednego z dowódców armji powstańczej gen. Czang - Czung - Czanga została mianowana dowódcą brygady. Podobno wykazała ona wielkie zdolności wojskowe i odznaczyła się walecznością.

**Wznowienie procesu śp. Jakubowskiego.**

o- Jak donoszą z Neu Strelitz, tamtejszy prokurator opracował już akt oskarżenia w sprawie t. zw. drugiego procesu Jakubowskiego.

Rozprawa główna odbędzie się prawdopodobnie w czerwcu. Na ławie oskarżonych zasiądzie 5 osób, w tem dwie kobiety a w szczególności dwaj Rogensowie, stryjowie zamordowanego małoletniego Ewalda Rogensa oraz jego babka Koehlerowa. Są oni oskarżeni o zbrodnię morderstwa współudziału w morderstwie i krzywoprzysięstwo.

Akt oskarżenia obwinia również śp. Jakubowski, mianowicie o współudział w morderstwie. Inicjatorzy wznowienia sprawy Jakubowskiego są jednakże przekonani, że proces wykaże całą niewinność straconego polskiego robotnika, ofiary niemieckiej sprawiedliwości i rozwydrzonego nacjonalizmu, które z góry przekonały sędziów o winie Polaka.

**Kierowniczka niemieckiej służby szpiegowskiej w zakładzie dla obłąkanych.**

o- „Vossische Zeitung” donosi, że przed paru dniami umieszczono w zakładzie dla obłąkanych kobiet, w której rękach podczas wojny światowej spoczywało faktyczne kierownictwo niemieckiej służby szpiegowskiej. Nazwisko jej nie jest znane. Jednak wtajemniczeni utrzymują, że była ona najgenialniejszym szpiegiem, jakiego wydali Niemcy. Pracowała przez cały czas wojny w głównej kwaterze niemieckiej, a naczelnik wywiadu pułkownik Nikolay w swojej książce wydanej po wojnie pt. „Tajne moce”, wyrażał się o niej z największym uznaniem. Wiadomość podana przez „Vossische Zeitung”, obudziła wielkie zainteresowanie w kołach wojskowych i dyplomatycznych. O istnieniu tej kobiety szpiega wiedział wywiad koalicyjny i nazywali ją „Panna doktor”.

## Ludność pomorska przeciwsekciarzom

**Niefortunny występ hajdukowców w Toruniu**

**Toruń, 8. 4. (radjo).** Grudziądzcy wyznawcy Hodura przybyli w niedzielę do Torunia, wioząc z sobą orkiestrę, oddział swej młodzieży i dwie „zakonnice” marjawickie. Poprzednio zwracali się do władz o pozwolenie na pochód przez miasto podanie zostało jednak załatwione odmownie. Na dworcze miejskim oczekiwała na nich spora gromada ludzi. Jakież jednak było zdziwienie przybyłych, kiedy zamiast serdecznymi okrzykami powitano ich razami. Wywiązała się bójka i hajdu-

kowcom byłoby poszło krucho, gdyby nie była wczes zjawiała się policja. Pod osłoną policji zaczęli na najbliższy pociąg i wracać musieli do Grudziądza.

Kilku uczestnikom niefortunnej wycieczki udało się przejść niepostrzeżenie na Mokre. Tam jednak również nie mieli szczęścia. Ostatecznie znów wybawiła ich policja. O jedenastej w nocy pod osłoną policji zaprowadzeni dostali się na dworzec, aby wrócić skąd przybyli.

**Czytajcie Dzień Pomorski**

**KRONIKA MIEJSCOWA.**

Chojnice, dnia 9. kwietnia 1929 r.

**Z Koła Chojnickiego Polskiego Białego Krzyża.**

Zgodnie z zapowiedzią podajemy pierwszą listę członków P. B. K., wymieniając tutaj tylko członków — założycieli. Niebawem podamy dalsze listy zawierające wszystkich zgłoszonych członków.

**Członkowie założyciele:**

P. Redaktor Chelmiński; p. inspektor Domachowski, p. Dr. Graczyk, p. por. Głock; p. Inspektor Grochowski; p. por. Hassenrück; p. Por. Jrzyk; p. Porucznikowa Jrzykowa; p. Kaletta; p. Dr. Kalinowski; p. Pplk. Kawiński; p. Dr. Kozłowski; p. Kpt. Kumor; Ks. Kanonik Makowski; p. por. Makowski; p. Chor. Makowski; p. Ppor. Markowski; p. Maślowski; p. Mgstr Morawski; p. Kpt. Marks; p. Por. Mądry; Ks. Niklewski; p. Nowaczynska; p. Nowakowska; p. Kpt. Nowaczynski; p. Por. Nowakowski; p. Dyrektor Perkowski; p. Por. Piątkowski; p. Rogowska; p. Kpt. Różański; p. Dr. Sobierajczyk; p. Dr. Sobierajczyk; p. Stammowa; p. Starosta Weiss; p. Zielińska.

**Występ Teatru Wielkopolskiego.**

Ub. niedzieli gościł w Chojnicach zasłużony i dobrze nam znany Teatr Wielkopolski, występując na sali Engle z utworem scenicznym Szymona Nawrockiego p. t.: „Korona z papieru”.

Co pisać o samej sztuce? Jest to pełna poezji, dowcipu i humoru bajka ironiczna, w której kapryśna wyobraźnia łączy się z arcyciiekawą treścią.

Autor ukazuje na scenie wnętrze zaczarowanego zamczyska, w którym Czarnoksiężnik wraz z Babą Jagą strzegą zaklętej królowej. Trójce tej znużona jest już dawno rola, narzucona jej przez bajkę, wszyscy troje chcieliby rzucić z siebie krepujące jej więzy, więc sprowadzają czarami aż trzech konkurentów do ręki królowej. Są to: Hamlet, król Lewicki, Madej z bójką i Don Juan, więc również postacie nie rzeczywiste, jako twory ludzkiej wyobraźni. Trzy te figury stają do walki o rękę królowej i o skarby zaklęte, w prześladowaniu, że zdołają tą drogą wyzwolić się z zaczarowanego świata czyjejs wyobraźni i zejść ze sceny, by żyć jako ludzie rzeczywiste w świecie rzeczywistym.

Pełne arcyzabawnych przebiegów losy owych sześciu figur, usiłujących napróżno uciec ze sceny, są treścią fantastycznej i barwnej groteski Nawrockiego.

A gra aktorów? Jak zawsze sumienna i doskonała. Podkreślamy wyrażenie „sumienna”, gdyż nie zrazila zespołu niedostateczna tym razem frekwencja publiczności i gra aktorzy z taką samą werwą, z tym samym poletem, jak gdyby mieli przed sobą nabita salę.

Publiczność naszym zdaniem nie dopisała dlatego, że sztuka znana jej tylko z reklam nie dość ją potrafiła zainteresować. Wątpimy też, czy wszyscy obecni na przedstawieniu sztukę zrozumieli. Nie nadaje się ona na przeciętne miasteczko prowincjonalne. Różnym repertuar utrzymywać w tonie przystępniejszym i zrozumialszym dla szerszego ogółu, wtedy powodzenie kasowe będzie zapewnione.

**Roczne Walne Zebranie Delegatów Towarzystwa Powstańców i Wojaków obwód Chojnice.**

Dnia 7 kwietnia br. odbyło się zebranie delegatów Towarzystwa Powstańców i Wojaków obwodu Chojnice. Zebranie zabrał prezes obwodu p. Stander, poczem odczytał porządek obrad który został bez zastrzeżenia przyjęty.

Protokół z ostatniego zebrania przeczytał sekretarz p. Pawłowicz z Chojnice.

Prezes p. Stander zdał krótkie sprawozdanie z działalności Obwodu za rok ubiegły.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie kasowe. Komisja rewizyjna w osobach p. Rózka z Zabna i p. Małka z Lichnowy przystąpiła do badania kasy a stwierdziwszy wzorową porządek wniosła o absolutorjum dla skarbnika p. Pawłowicza. Uchwalono jednogłośnie.

Po uchwaleniu staremu zarządowi absolutorjum przystąpiono do wyboru marszałka zebrania. Został nim p. Rózek z Zabna.

Następnie wybrano jednogłośnie przez aklamację następujący zarząd: Stander — prezes, por. rezerwy p. Morawski — zastępca, Grygiel skarbnik, Pawłowicz sekretarz, Murawski Kosobuda — komendant, Małek Lichnowy — zastępca komendanta, Rózek Zabno — referent oświatowy, komisja rewizyjna — Narloch Kłodawa, Kurdyn Silno, Loch Chojnice.

Wszyscy urządził z podziękowaniem za zaufanie przyjęli. Następnie zabrał głos p. Banasiak, który poświęcił kilka słów pamięci zmarłego marszałka Francji i Polski Focha. Przemówienie to podajemy w streszczeniu:

W sierpniu 1920 roku podczas najazdu bolszewickiego na Warszawę z Francji nadszedł parowiec do portu w Gdańsku z amunicją dla Polski. Wówczas robotnicy portowi zastrejowali i tamsamem uniemożliwili wyładowanie amunicji z parowca.

Natychmiast wyjechali z Warszawy 2 polskich oficerów którzy udali się do Komisarza van Hamela z prośbą o zarządzenie natychmiastowego wyładowania amunicji ze względu na zagrożone granice Polski. Wówczas van Hamel oficerem odpowiedział że z powodu wypadku zaszłego w Gdańsku może jedynie zabezpieczyć życie tym dwóm oficerom, lecz wyładowania broni zarządzić nie może. Na to oficerowie mu odpowiedzieli, iż nie chodzi o ich własne życie lecz o los państwa polskiego.

Oficerowie udali się wtedy do kapitana okrętu francuskiego — Kapitan wysłał telegram do śp. marszałka Focha i tenże dał rozkaz do obstawienia portu przez wojsko francuskie i wyładowania natychmiast broni, co też uczyniono.

Robotnicy portowi ostrzyli sobie zęby a broń załadowano i przewieziono przez Tczew do Warszawy i za kilka dni bolszewik uciekał z pod Warszawy i poniósł klęskę.

Tak to śp. marszałek Foch był równocześnie obrońcą Polski, bo gdyby broń kilka dni później nadeszła, to kto wie co by się z Warszawą stało.

Przez powstanie z miejsc uczczono pamięć śp. marszałka Focha.

Następnie delegat z Lichnowy podał zebranym do wiadomości, że placówka Lichnowy poświęci sztandar w czerwcu 1929 roku.

Po wyczerpaniu tematu obrad prezes Stander zamknął zebranie hasłem „Wolność”.

**Co zamierzy zrobić nasz magistrat na wiosnę?**

Otóż magistrat nasz starając się o wygląd miasta zakłada nowo planty i to przy ul. Strzeleckiej. Prace te są już w toku. Następnie poprawione będą planty na ul. Dworcowej. Tu mianowicie będą podwyższone i użyżnione przez nasypianie żyznego mułu z jeziora zakonnego. Również planty koło jeziora zakonnego będą powiększone. Zdjęto tu już druty kolczaste, które trzeba było na czas zimy tu postawić w celu uniemożliwienia dzieciom, idącym na łód, psucia plantacji. Na plantach tych zostaną porożstawiane lawki. W tym celu zakupiono tow. upiększenia miasta 15 no wych ławek W lesie nie ję jeszcze nie robi, gdyż nato jeszcze za rychło. Jednakowoż w czasie zimy królki i zajace nie mając pokarmu obżarły z młodych drzewek korę dolną. Tak, że dużo roboty nastęrczy sadzenie nowych drzewek. Możeby na przyszłe zimy pomyślano o karmieniu tych zwierząt leśnych, by nie było podobnych szkód.

Z bieżącym rokiem ma stanąć przy szosie Bytowskiej 40 — 50 domków ogródkowych. Budowa rozpocznie się w początkach maja, a to po zatwierdzeniu planu budowlanego przez odpowiednie władze, mianowicie magistratu względnie województwa. Przez budowę tych domków będziemy mieli około 40 — 50 nowych mieszkań, których brak i w Chojnicach daje się odczuć. Każda parcelka pod taki dom wyniesie 2000 mtr. 2.

W najbliższych dniach rozpocznie się znowu prace nad dalszym rozszerzeniem jezdnii przy szosie Gdańskiej koło cmentarza katolickiego. Również rozszerzona zostanie ulica koło firm p. Alfreda Szyskiego.

**Kwartalne Zebranie Tow. „Zgoda” pod opieką św. Józefa.**

Ostatnio w lokalu hotelu Centralnego odbyło się kwartalne zebranie Towarzystwa „Zgoda” pod opieką św. Józefa. Zebranie zabrał prezes p. Kubik pochwaleniem Boga, poczem odśpiewano jedną zwrotkę pieśni „Wesoły dzień nam dziś nastal”.

Prezes p. Kubik podał zebranym do wiadomości iż zmarła członkini Towarzystwa Marianna Drygas. Przez powstanie z miejsc uczczono pamięć zmarłej.

Protokół z ostatniego zebrania przeczytał sekretarz p. Banasiak. Następnie zdał skarbnik p. Szulka sprawozdanie z ostatniej zabawy odbytej w dniu 1 kwietnia br. Dochód wynosi 224,50 zł. rozchód 163,40 zł. pozostaje czyste go zysku 61,10 zł.

Z kolei zapisały się do Towarzystwa 2 członkinie i to Zofja Drygas i Drajkowska.

W tem miejscu zjawił się Przewielebny ks. Kanonik Makowski. Najsamperw Ks. Kanonik udzielił obszernego wyjaśnienia w sprawie św. Józefa. Następnie wygłosił referat o Papieżu Leonie 13.

Ks. Kanonik w swym godzinnym referacie przedstawił zebranym działalność Papieża Leona 13-ego.

Ojciec św. Leon 13-ty pozostanie długie wieki w pamięci świata katolickiego. Cały szereg encyklik, które wydał Leon 13-ty świadczą o działalności wielkiego papieża. W roku 1873 — 1875, kiedy panował ruch masonski oraz w Niemczech tak zwany „Kulturkampf”, Leon 13-ty dążył do zgody z państwami w których panował ruch przeciw - katolicki co Mu się też udało.

Po referacie Ks. Kanonika zabrał głos p. Twardowski zachęcając zebranych do łączenia się gremjalnie pod sztandar Chrystusowym. Potem zebrani uchwalili jednogłośnie rezolucję domagającą się natychmiastowego rozwiązania sekty marjawitów przez władze kompetentne.

Uchwalono zakupić płótna na pokrycie wewnętrzne do ołtarza wystawionego podczas Bożego Ciała. Uchwalono urządzić zabawę taneczną dnia 2-go czerwca br. z której czy sty zysk będzie przeznaczony na zakup pokrycia do ołtarza.

We wolnych głosach omawiano sprawy wewnętrzne, po czem prezes p. Kubik solwował zebranie pochwaleniem Pana Boga.

**Echa wczorajszej notatki.**

Odnosząc doartykułu „Babska wojna i jej skutki” to stwierdziliśmy, że artykuł ten oprócz zasądzenia wymienionych nieodp. fakt. stanowi rzeczy. Pani St. mająca nadzwyczaj luźny język, znieważała a także dopuściła się rękoczynów wobec właścicielki domu p. Ch. Wskutek zajścia szereg takich wypadków wdrożyła właścicielka domu p. Ch. przeciwko p. St. proces o eksmisję, w którym uzyskała wyrok eksmisyjny w obu dwu instancjach. Pani St. chcąc się zemścić wdrożyła proces przeciwko p. Ch. jak i też jej służąca o pobicie, wobec czego p. St. i jej służąca nawzajem sobie świadczyły. Zeznania świadków były tego rodzaju, że na ich zeznaniach Sąd oparł wyrok zasądający, jednakże sprawa jest nieukończona, gdyż wniesiono odwołanie a prokurator przeciw świadkom wdrożył o ich zeznanie napewno postępowanie karne o czyn, którego nie chcemy wymienić gdyż jak sami przekonaliśmy się prawda stoi po stronie p. Ch. Zaletujemy że przez nieuwagę i z braku niestwierdzenia zaistniałych faktów umieściliśmy powyższą notatkę, za co p. Ch. jaknajmocniej przepraszamy.

**Jak urządzić Obchód Święta Narodowego?**

Pod tytułem „Święta Narodowe Polski Odrodzonej Konstytucji 3 Maja” ukazała się broszura, która zawiera bardzo szczegółowe wskazówki, jak należy przystąpić do zorga nizowania uroczystego dnia Święta Narodowego.

A więc wskazówki do zorganizowania obchodu, dalej odczyty kilkanaście wierszy, komedyjka w trzech odsłonach, recytacje, śpiewy itp.

Broszura kosztuje 1,20 zł. wraz z przesyłką za poprzednim nadesłaniem należytości a za zaliczką zaś 2,35 zł.

Zamawiać prosimy, w Tow. Czytelnia Ludowych Poznań Fr. Ratajczaka 16.

**Wyświetlenie filmu w kinie żołnierskim.**

W dniu 9. 4. 29 wyświetla kino żołnierskie w Hotelu Centralnym film pod tytułem: „Czujka”, drużyna w marszu i zbliżenie. Film wojskowy, który udało się po dłuższym czasie tujezszemu kinu sprowadzić, przedstawia prace i wy siki żołnierza. Wyświetlany będzie dla publiczności cywilnej, młodzieży P. W. i szkół. Początek o godz. 17-tej czyli 5-tej po poł. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa.

**Benefis i świetne zwycięstwo Badurskiego.**

Poniedziałkowy turniej dał dość licznie zebranej publiczności program walec urozmaicony i pełen emocyj. Produkcje Badurskiego, jak giciele sztaby żelaznej w systematyczny ornament, zrobienie podkowy za pomocą gołych rąk, kręcenie gwoździ do podków końskich w korkociąg, świadczyły o niezwyklej sile tego młodego atlety polskiego.

Po raz pierwszy odbyła się walka rusko - szwajcarska na pasy, do której stawali Kempa i Sternberg. Jest to walka bardzo męcząca, gdyż zapaśnicy przez cały ciąg walki muszą trzymać się pasów. Regulamin walki ten sam jak w walce francuskiej. Ponieważ w tej konkurencji decyduje przedwzrostkiem siła, to też już w 5 minutach Kempa położył Sternberga prawidłowo. Pierwsze wogóle zwycięstwo Kempy w turnieju miejscowym przyjęto gorącymi oklaskami.

Następnie rozegrali walkę wolnoamerykańską Morton i Rogenbaum. W walce tej są dozwolone wszelkie chwyt, nawet bardzo bolesne. W pierwszych pięciu minutach nie pokazali obaj wiele. Dopiero po przerwie po zastosowaniu przez Rogenbauma t. zw. klucza amerykańskiego Morton się poddaje. Jakkolwiek Morton nie leżał na obu łopatkach, to jednak uznał się za zwyciężonego, gdyż klucz amerykański jest chwytym bardzo bolesnym.

„Clout” programu stanowiła walka francuska między Ukraińcem Ostapem a Badurskim. Dwa poprzednie spotkania nie dały rezultatu. Badurski bawi publiczność swoim świetnym unikami. Ostap często chowa się przed chwytami Badurskiego za kulisami. „Krawatów” swych Badurski nie może w decydującej chwili wykorzystać, gdyż Ukraińiec raz po raz wyzwała się z nich. Często masaż sypały się podczas tej walki jak z rogu obfitości. Kilka razy Badurski musi leżeć w podwójnym nelsonie, specjalnym chwycie Ostapa. W 36 minutach Polak zwała Ostapę na obie łopatki po zastosowaniu t. zw. parady przeciw podwójnemu nelsonowi. Piękne zwycięstwo Badurskiego przy

jęto długimi, oklaskami. Była to też najpiękniejsza walka dotychczas widziana, jakkolwiek Ostap otrzymał kilka upomnień karnych.

Dzisiaj we wtorek, dnia 9 kwietnia odbędą się trzy walki francuskie. W drugim decydującym spotkaniu walczą Sternberg — Ostap. Ciekawą walkę stoczą między sobą Badurski — Rogenbaum, dwaj najlepsi uczestnicy turnieju. Sensację zbudził udział amatora miejscowego Sz. który spotka się z Mortonem.

Walki w najbliższych dniach zapowiadają się bardzo ciekawie gdyż, jak dowiadujemy się udział swój zgłosili amatorowie miejscowi jak i zamiejscowi.

**Uwaga, członkinie Tow. Ziemiarek i Polek!**

Upraszam uprzejmie członkinie tow. Ziemiarek i tow. Polek w powiecie chojnickim, aby przedmioty, które chcą wysłać na Wystawę do Poznania wysłały przed 15 bm. pod adresem starosty Bogaczowej w Toruniu. W celu zabezpieczenia eksponatów od ognia i kradzieży proszę uprzejmie aby panie zechciały zaraz donieść pani Półczyńskiej, Wysoka per. Silno, jakie eksponaty wystawią, ich wielkość i wartość. Na każdej sztuce musi być przyszyty dokładny adres właścicielki i cena wartości.

Roboty przeznaczone na sprzedaż później się odeśle, będą sprzedawane w Barze Ziemiarek za opłatą 10 proc. od sprzedaży. A. Sikorska.

**Spis jarmarków w Województwie Pomorskiem na miesiąc kwiecień.**

Bukowiec. pow. Świecie 9-go b. i k.  
Chelmża pow. Turoń 17-go b. i k.  
Chmielno pow. Kartusy 16-go b. i k.  
Czersk 9-go b. i k.  
Działdowo 9-go kr. b. i k.  
Dziemiany pow. Kościerzyna 16-go b. i k.  
Gostycyn pow. Tuchola 11-go b. i k.  
Górzno pow. Brodnica 17-go b. k. i św.  
Grudziądz 19-go b. i k.  
Jabłonowo 9-go b. i k.  
Kartusy 10-go św.  
Leśno pow. Chojnice 30-go kr. b. i k.  
Linja pow. Morski 9-go b. i k.  
Lipnica pow. Chojnice 29-go kr. b. i k.  
Lniano pow. Świecie 16-go b. k.  
Łasin pow. Grudziądz 11-go b. i k.  
Nowe pow. Świecie 25-go kr. b. i k.  
Sępólno 23-go kr. b. i k.  
Stara Kiszewa pow. Kościerzyna 10-go św.  
Strzepez 16-go kr. b. i k.  
Suleczyno pow. Kartusy 9-go kr. b. i k.  
Topólno, pow. Świecie 11-go kr. b. i k.  
Toruń miasto 4-go i 18-go b. ik.  
Więcbork pow. Sępólno 9-go b. i k.  
Wysin pow. Kościerzyna 11-go b. i k.

**WIADOMOŚCI Z POWIATU****Z życia towarzystw.**

**Wiele**, pow. chojnicki. Towarzystwa tutejsze pod kierownictwem czcigodnych duszpasterzy pracują i się rozwijają. Świadczą o tem częste zebrania, wykłady, kursy i przedstawienia, które się odbywają. W dniu świętego Józefa w którym to dniu parafia nasza obchodzi również imieniny swego Czcigodnego i koch. Duszp. młodzież męska i żeńska przystąpiła gremjalnie do Komunii św. by ofiarować ją za swego koch. Protektora i Patrona. Chór Cecylii wykonał śpiewy na głosy. Bardzo liczne kwiaty, składane z życzeniami Czcig. Solenizantowi, świadczyły, jakim uznaniem cieszy się u swych parafjan.

**Młodzież męska** pełniła straż u grobu Pana Jezusa od złożenia do grobu aż do Rezurekcji. Grób Pana Jezusa tonął wśród kwiatów, których jak po inne lata, dostarczyła Majętność Dąbrowa.

**U Powstańców i Wojaków.** Na ostatniem zebraniu wygłosił prezes ks. prob. Wrycza wykład o marszałku Fochu. Postanowione jednogłośnie odprawienie żałobnego nabożeństwa za spokój zmarłego przyjaciela Polski, szczególnie Pomorza.

**Przedstawienie.** W drugie Święto Wielkanocne Sodalicja Panien przedstawiła na sali p. Czapiewskiego sztukę pod tyt. Święta Klara. Przedstawienie to bardzo dobrze się udało. Dekoracja sceny była pięknie dzięki wypożyczeniu rzeczy z plebanji i z Dąbrowa od państwa Langów. Publiczność mimo niepogody dopisała. Podkreślić należy z uznaniem, że mimo niepogody przybyli na zaproszenie dość licznie członkowie Śpiewu Harmonja z Karsina, pod przewodnictwem swego niezmordowanego dyrygenta p. Organisty.

**Nagła śmierć.**

**Osowo**, pow. chojnicki. Zmarł nagle w drodze w podeszłym wieku rob. Narloch. Udar serca położył kres jego życiu.

**RUCH W TOWARZYSTWACH**

**Zaw. Związek Drużyn Konduktorskich Koło Chojnice.** Dnia 9 bm. o godz. 19.00 odbędzie się zebranie Zaw. Związku Drużyn Konduktorskich Koło Chojnice w lokalu p. Lecha przy Rynku. Porządek dzienny: Wyjaśnienie pogadanki i cel takowej. O liczny udział członków uprasza Zarząd.

**Stow. Kat. Młodzieży Polskiej Męskiej.** Zebranie plenarne odbędzie się dziś we wtorek o godzinie 8-mej wieczorem w Szkole Powszechnej. Gotów! Zarząd.

**Pow. Komitet L. O. P. P. Chojnice** W środę, dnia 10 bm. o godzinie 18.30 wieczorem odbędzie się w pokoju nr. 2 w budynku Starostwa ogólne zgromadzenie sprawozdawcze Komitetu Pow. L. O. P. P. Zarząd.

**Zebranie Tow. Pań św. Wincentego a Paulo** odbędzie się w środę, dnia 10 kwietnia 1929 r. o godz. 5-tej po poł. w klasztorze. O liczny udział uprasza Zarząd.

**Tow. Pszczelnicze w Chojnicach.** Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 14 bm. o godz. 2-giej po poł. w lokalu zebrani p. Jazdewskiego. Porządek obrad: Wykład o przeprowadzeniu pszczoł przez wiosno. O liczny udział prosi Zarząd.

## Z POMORZA

## Pożar z śmiertelnymi skutkami.

**Radogoszcz, pow. starogardzki.** Jeszcze nie zdążyliśmy odchlonać z wrażenia po pożarze w pobliżu Osieku, gdy nowe nieszczęście poruszyło naszą wioskę. W dniu 29. 3 br. około 4 po południu w zagrodniku, Józefa Podjackiego, wybuchł pożar, który zniszczył całkowicie dom mieszkalny. Sprzęty domowe oraz odzież udało się wyratować. Pożar powstał prawdopodobnie od iskier i komina, przez co zajął się odrazu słomiany dach. Budynki gospodarcze ocalały, dom zaś mieszkalny był na szczęście ubezpieczony w Pom. Tow. Ubezpieczeń na sumę 200 zł. Nieszczęście chciało, że wiatr sprzyjał pożarowi, tak iż w kilku minutach stanęły w płomieniach sąsiednie zabudowania, należące do rolnika Franciszka Licy, które też całkowicie spłonęły z wyjątkiem bydła, nie udało się niczego wyratować. Także trzyletnie dziecko pp. Podjackich, które po wybuchu pożaru schroniło się do domu p. Licy, znalazło śmierć w płomieniach, tak, iż jedynie resztki zwęglonego ciała wydobyto z pomiędzy gruzów. Żona p. Licy, usiłując uratować coś, z dobytku, poparzyła się tak dotkliwie, że mimo rychłej pomocy lekarskiej zmarła niebawem, zaopatrzona Sakramentami św. Zabudowania i dom mieszkalny p. Licy nie były wcale zabezpieczone. Osiecka straż ogniowa stawiała się wprawdzie dość wcześnie na miejscu wypadku,

niestety jednak wielkiej pomocy udzielić nie była w stanie, ponieważ w pośpiechu zapomniano o zaopatrzeniu nowego węża. Tak więc, mimo, że woda było pod dostatkiem, sikawka nie na wiele się przydała, gdyż stary wąż co chwila odmawiał posłuszeństwa. Wobec opłakanego położenia nieszczęściem dotkniętych rodzin, zwłaszcza p. Licy byłoby godną i szlachetną rzeczą, wspomóc je, przez nadsyłanie jakichś ofiar n. p. na ręce ks. proboszcza w Osieku, aby w ten sposób choć w części z oczu tych nieszczęśliwych otrześć.

## Dziwne koleje losu.

**Bydgoszcz.** Los przynosi ludziom czasem przykre niespodzianki i zawody. Taką przykrą niespodzianką losu dotkniętą właśnie została p. Konstanca Nowak, zamieszkała przy ulicy Kujawskiej 92.

Mąż jej, Stefan Nowak, wyjechał przed dziewięć laty do Francji, rzekomo za pracą, pozostawiając żonę bez żadnego zaopatrzenia i nie troszcząc się o nią potem wcale. Biedna kobieta ciężką pracą zdobywała kawałek chleba, pocieszając się nadzieją, że gdy mężowi będzie lepiej, to przyjdzie jej niezawodnie z pomocą, albo zawezwie ją do siebie.

Mąż tymczasem przez cały czas nie dawał znać życia o sobie, nie nadsyłając ani jednego listu do żony.

Wreszcie po dłuższym okresie czasu ktoś donosił p. Nowakowej, że mąż jej poniósł śmierć

skutkiem wypadku. Pani N. opłakawszy stratę męża wymeldowała go jako nieżyjącego, podając siebie jako wdowę. Pracując dalej na swe utrzymanie, poznała pewnego człowieka, który umiał zdobyć jej serce i z którym zamierzała wstąpić w związku małżeński. Aż tu pewnego dnia, otrzymuje wiadomość, że niejaki Stefan Nowak, został ujęty w Niemczech i przyaresztowany z jakiegoś przestępstwa, a policja tamtejsza, chcąc stwierdzić identyczność aresztowanego, nadesłała jego fotografię, w której p. Nowakowa rozpoznała swego męża. Oświadczyła ona jednak, że za krzywdę jaką jej wyrządził zapominając o niej, nie chce go znać, a tem bardziej jako przestępcę.

## Śmiertelny wypadek samochodowy.

**Toruń.** W czwartek w południe żona kapitana i adjutanta dowódcy Okr. Korp. 8., p. Marja Piasecka, wysiadając przy zbiegu ulic Chopina i Moniuszki, najechana została przez samochód, prowadzony przez szofera Jankiewicza. Wydobyta z trudem z pod samochodu i opatrzona doraźnie w pobliskiej wili, nieszczęśliwa ofiara zmarła niebawem w szpitalu wojskowym wskutek pęknięcia czaszki i zgniecenia klatki piersiowej. Szofera aresztowano, ponieważ wbrew przepisom mijął tramwaj po tej samej stronie, po której pasażerowie wysiadają. Straszny ten wypadek powinien być przestrogą tak dla publiczności, jak i dla kierowców samochodów.

## Obwieszczenie.

W tutejszym rejestrze handlowym oddział A wpisano p. d. nr. R. H. A. 392 firmę: Ksawera Dziembowska, Hurtownia Papieru, właścicielka Ksawera Dziembowska, Chojnice, ul. Gimnazjalna 2. 750

Sąd Grodzki.

## Obwieszczenie.

W rejestrze handlowym oddział A tutejszego Sądu Grodzkiego zapisano pod nr. 394 firmę Józef Ciepliński właściciel Leon Markowski Chojnice Plac Jerzego. Chojnice, dnia 14. marca 1929 r. 747

Sąd Grodzki.

## Obwieszczenie.

W tutejszym rejestrze handlowym A zapisano pod nr. 37 przy firmie August Riedel, właścicielka Agnieszka Rink Chojnice. 748

Sąd Powiatowy.

## Ogłoszenie.

W tutejszym rejestrze handlowym A zapisano pod nr. 393 firmę Apteka Radziecka właściciel Jan Zieliński Chojnice. 749

Chojnice, dnia 25. marca 1929 r.

Sąd Grodzki.

Mamy stale na składzie i polecamy w każdej ilości

**Tomasówkę**  
kainit, sól potasowa i saletrę chilijską  
„CERES“  
Towarzystwo z ograniczoną poręczą w Brusach

**Trumny** Jak i wybleła do trumien wykonanie rel. pwszorządne, mam stale na składzie po mularkowanych cenach  
magazyn mebli i trumien  
**Fr. Kiedrowski**  
ul. Człuchowska 6. ul. Człuchowska 6.

## KINO NOWOSCI

We wtorek o 8.15 (8 i 9 hm.)

Wielki szlagier obecnego sezonu!

## Titanic

(Miasto marzeń)

Wspaniały dramat w 12 aktach według noweli „Felixsa Risenberga“ W roli głównej słynny George O'Brien, oraz nocza i pikantna „Virginja Valli“. Film monumentalny o niewidzianej dotąd precyzji zdjęć! Zawrotny wir miasta tytanów Nowego Jorku. Tragiczne przejścia bohaterów! Przepych wystawy!

Pomimo olbrzymich kosztów ceny zwykłe!

Od środy:

„1863“ rok (Huragan).

Woda mineralna

Franciszka Józefa

świeżo nadeszła

Drogerja

Bracia Hubert

wł. Julian Hubert

Tel. 219 Gdańska 18 rok zał. 1894

Olej

Inlany-pokost

(najlepszy holenderski)

A. Ludwig'a.

Jaki

Majatek lub gospodarstwo mofedziennie 100 — 150 ltr. mleka do Chojnic odstawić?

Oferty pod „dostawa“, do Dziennika nadesłać. 746

Trzeba

6 chłopów

(sezonowców)

Majet. Szl. Nowocerkiew.

Potrzebna osoba inteligentna poprawnie mówiąca po polsku do 4 dzieci od 1 1/2 — 5 lat na wieś. Zarazem może się

dziewczyzna do kuchni

do pomocy gospodyni zgł.

Krojanty

pow. Chojnice

telefon, Chojnice 32. 725

Uczciwa pracowita

służąca

umiejąca gotować do wszelkiej pracy domowej może się zgłosić zaraz. 744

Plotrkowska Dworcowa 21

Elektr.

motor

4 konny tanio na sprzedaż. 741

M. Graeber nast.

M. Urban pl. Jerzego.

Ubranie

męskie sportowe

zupełnie nowe, tanio

na sprzedaż 713

Adres wskaże eksp.

Dzien Pom.

Rower męski

tanio na sprzedaż. 737

M. Dolna

ul. Dworkowa 15 III. ptr.

Chłopak

do posytek

może się zaraz zgłosić. 742

Człuchowska 19.

Zaraz poszukuje się

jedynoczno umebłowanego

pokoju

albo bez umebłowania. Zgłoszenia przyjmuje 745

Piotrkowski

Dworcowa 21.

Potrzebna zaraz młodz

dziewczyzna

do dzieci i lekkich prac

domowych 753

Pawłowiczowa

Młyńska 17.

Służąca

może się zaraz zgłosić. 754

Dworcowa 55. II. p. I.

Agenci

do sprzedaży narzędzi rolniczych

za wysoką prowizją poszukiwani. Zgłoszenia: Zakłady rolnicze, Lwów, Skrytka pocztowa 174. 621

Baczność!

W moim specjalnym warsztacie buciaków gumow, każdego gatunku wykonuje się wszelkie reparacje prędko i tanio.

L. Frey

mistrz szewski

Szosa Gdańska 20.

Baczność!

Reparacje obuwa

wykonuje się prędko i akuratanie. Podeszwy dla obuwa męsk. z obc. 5.50 zł., Podeszwy dla obuwa dams. z obc. 3.50 zł. Materiał tylko pierwszorzędny. 721.

Ernest Welland

Rynek 16 I.

Zakład szyb. podzielenia.

Karty

do gry

do nabycia

w księgarni

Dzien. Pomorsk.

Dziewczyzna,

umiejąca gotować poszukuje

zaraz posady. Adres wskaże

eksp. Dz. Pom. 735

Wielki wybór!

Porcelana i fajans Szkló  
Talerze, filiżanki, kubki Talerze, miski,  
miski, salaterki, płyty żardynierki, kieliszki  
do piecz., sosjerki, dzbanki do wina, likierni i piwa,  
ki do kawy, herbaty i wazonny  
mleka, serwisy dla dzieci

Serwisy do kawy i herbaty - serwisy stołowe - garnitury kuchenne, garnitury na umywalnie, umywalki.

Nadeszły nowe przesyłki!

Ludwik Rasch

Ceny umiarkowane!

Szczotki i wyroby drzewne Emalja  
Szczotki do szorowania kubki, filiżanki, wiadra  
kwacze, miotły, stolnice męzki, cedzidla, dur-  
łyżki, matówki, etażerki szlaki, szumówki, czer-  
pudło do sztuców paczki, dzbanki do kawy